

Kronika

**«O lepsze jutro studiów polonistycznych
w świecie».
Międzynarodowa konferencja
z okazji jubileuszu 70-lecia
prof. dr. hab. Władysława T. Miodunki,
Kraków 2015**

W dniach 18–20 czerwca 2015 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim odbyła się międzynarodowa konferencja polskich i zagranicznych polonistów «O lepsze jutro studiów polonistycznych w świecie». Spotkanie naukowe, nad którym patronat objął JM Rektor UJ, zostało zorganizowane przez Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie UJ z okazji 70. urodzin prof. Władysława T. Miodunki, długoletniego dyrektora tej placówki, twórcy krakowskiej szkoły glottodydaktyki porównawczej.

Sylwetka Jubilata

Prof. Władysław T. Miodunka jest od ponad czterdziestu lat związany z Uniwersytetem Jagiellońskim. Stopień magistra filologii polskiej uzyskał w 1967 roku, sześć lat później obronił pracę doktorską zatytułowaną *Funkcje zaimków w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny mówionej*. Czteroletni pobyt we Francji zaowocował w 1979 roku rozprawą habilitacyjną, której

tematem była *Teoria pól językowych: społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*. Opublikowana zaś w roku 1989 monografia *Podstawy leksykologii i leksykografii* stała się podstawą uzyskania tytułu profesora, co miało miejsce dwa lata później. Pobyt w Brazylii w połowie lat dziewięćdziesiątych sprawił, że w kręgu zainteresowań Jubilata znalazły się zagadnienia związane z dwujęzycznością polsko-obcą. Swojemu pojmowaniu istoty bilingwizmu dał wyraz w publikacji *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii*. W stronę lingwistyki humanistycznej (2003). Początkowo równoległe z rozprawami językoznawczymi Profesora powstawały studia i opracowania poświęcone nauczaniu języka polskiego jako obcego, a także podręczniki przeznaczone dla obcokrajowców, jednak w miarę upływu lat w jego działalności naukowej coraz wyraźniej następowało odchodzenie od językoznawstwa ściśle polonistycznego w kierunku językoznawstwa stosowanego, a w końcu — glottodydaktyki polonistycznej, dyscypliny, którą współtworzył, rozwijał i promował. Szerokie horyzonty badawcze Profesora sprawiły, że w jego pracach znajdują odzwierciedlenie różne koncepcje teoretyczne i podejścia metodologiczne. Prof. Miodunka zawsze jednak w podobny sposób postrzega w nich nasz język, widząc w nim zarówno wartość badań narzędzie poznania i komunikacji

międzyludzkiej, jak i wartość samą w sobie, nośnik więzi grupowej, znacznik identyfikacji jednostki.

Jubilat pełnił z sukcesem rozmaite funkcje w uniwersyteckim i ogólnopolskim życiu naukowym. Był wieloletnim dyrektorem Instytutu Badań Polonijnych, prodziekanem Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych (2000–2002). Kierował także pracami Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie UJ (2005–2013), prężnie rozwijającej się, znanej na całym świecie jednostki akademickiej zajmującej się badaniami z zakresu glottodydaktyki polonistycznej. Zwieńczeniem działalności organizacyjnej Jubilata było stanowisko prorektora Uniwersytetu Jagiellońskiego ds. polityki kadrowej i finansowej, które piastował przez dwie kadencje (2002–2008). Od roku 2003 prof. Miodunka pełni prestiżową funkcję przewodniczącego Państwowej Komisji Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego. Był także współzałożycielem i pierwszym prezesem Stowarzyszenia «Bristol», zrzeszającego polskich i zagranicznych nauczycieli języka polskiego i kultury polskiej jako obcych, współtworzył również Międzynarodowe Stowarzyszenie Studiów Polonistycznych.

Jubilat ma w swoim dorobku działalność wykładową nie tylko w krakowskiej Alma Mater. Prowadził wykłady z języka polskiego i kultury polskiej na wielu zagranicznych uczelniach: Uniwersytecie Le Mirail w Tuluzie (1973–1977), Uniwersytecie Wayne State w Detroit (1979–1980), Uniwersytecie Stanforda w Kalifornii (1988–1990), Uniwersytecie Federalnym Stanu Parana w Kurytybie (1995–1996) czy wreszcie Uniwersytecie Łomonosowa w Moskwie (1998).

Prof. Miodunkę uważa się za twórcę krakowskiej szkoły glottodydaktycznej, która wyrosła z jego głębokiego przekonania, że polskiego trzeba uczyć jak języków światowych, zachowując to, co specyficznie i niepowtarzalnie polskie. Przekonanie to zaszczepił swoim uczniom i współpracownikom, których ciągle przybywa: doktoraty napisane pod kierunkiem Jubilata obroniło do tej pory 19 adeptów nauki, przez procedury habilitacyjne pomyślnie przeszło 7 badaczy ze szkoły Profesora. Jej najważniejsze osiągnięcia (naukowe opracowania z zakresu glottodydaktyki polonistycznej oraz podręczniki do nauki polszczyzny) publikowane są w seriach wydawniczych redagowanych przez Jubilata, takich jak: Biblioteka Pomocy Dydaktycznych

(UJ, 46 tomów), Język Polski dla Cudzoziemców (Universitas, 34 tomy), Metodyka Nauczania Języka Polskiego jako Obcego (Universitas, 11 tomów), Biblioteka LingVariów. Glottodydaktyka (Księgarnia Akademicka, 11 tomów), Polszczyzna w Dobie Globalizacji (UJ, 3 tomy).

Sesja jubileuszowa

Konferencja rozpoczęła się uroczystą sesją jubileuszową w auli Collegium Novum. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz UJ — JM Rektor prof. Wojciech Nowak, prorektorzy, byli rektorzy oraz dziekani wydziałów UJ. Na uroczystość przybyło też liczne grono wybitnych badaczy języka i kultury polskiej z wielu krajowych oraz zagranicznych ośrodków akademickich i instytutów badawczych. Nie zabrakło także przedstawicieli jednostek administracji państwowej oraz środowisk zajmujących się promowaniem języka i kultury polskiej w świecie. Wielu spośród zgromadzonych gości to przyjaciele i byli uczniowie Jubilata.

Oficjalnego otwarcia konferencji dokonał Rektor UJ prof. Wojciech Nowak. W swoim wystąpieniu podkreślał doniosłą rolę prof. Miodunki w promowaniu języka i kultury polskiej w świecie. Byli rektorzy UJ, prof. Franciszek Ziejka i prof. Karol Musioł, przypomnieli zebranym zasługi Jubilata dla nauki i uniwersytetu. Zwracali uwagę, że jego wszechstronna działalność zapewniła mu niekwestionowaną pozycję autorytetu zarówno w krajowym, jak i międzynarodowym środowisku polonistycznym. Ważną częścią uroczystości była ceremonia wręczenia prof. Miodunce przez JM Rektora UJ Złotego Medalu Jubileuszu 650-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po jej zakończeniu dr hab. Przemysław Gębał przybliżył gościom przybyłym na uroczystość sylwetkę Profesora. Potem przyszła kolej na gratulacje i życzenia składane przez przedstawicieli instytucji naukowych, współpracowników, uczniów i przyjaciół. Podkreślano w nich rolę, jaką Jubilata odegrał w glottodydaktyce polonistycznej, doceniano jego niezaprzeczalny wkład w rozwój polskiej myśli leksykologicznej i leksykograficznej (na ten aspekt zwrócił uwagę prof. Piotr Żmigrodzki). Mówiono o działaniach podejmowanych na rzecz podtrzymywania znajomości języka polskiego na obczyźnie i kultywowania kultury polskiej; zwracano uwagę na otwartość Jubilata na innowacje, gotowość do

działań i pasję, z jaką mierzył się z nowymi wyzwaniami. Wspominano ogromną życzliwość, którą obdarzał spotkanych na drodze ludzi, i wsparcie, którego zawsze był gotów im udzielić.

Po uroczystościach jubileuszowych rozpoczęła się trwająca trzy dni konferencja naukowa. Referaty plenarne, które przewidziano w pierwszym i trzecim dniu spotkania, wprowadzały zagadnienia będące przedmiotem dyskusji w sekcjach tematycznych bądź też stanowiły ich kłamrę.

Sesje plenarne

Obrazy pierwszej sesji plenarnej zainaugurował prof. Franciszek Ziejka (Uniwersytet Jagielloński) wykładem *W obronie mowy ojczystej, stanowiącą jedną z części tryptyku poświęconego dziejom Uniwersytetu Jagiellońskiego w XIX wieku*. Prof. Ziejka przybliżył w nim kulisy walki o przywrócenie polszczyzny jako języka wykładowego na Uniwersytecie Jagiellońskim, którą w epoce zaborów (w latach 1860–1880) prowadzili profesorowie uczelni.

Przenosząc uczestników w czasy współczesne, prof. Maria Delaperrière (Institut national des langues et civilisations orientales w Paryżu) rozważała wzajemne relacje języka i kultury. Antymetabola wyrażona w tytule jej wystąpienia — *Język w kulturze, kultura w języku* — sygnalizowała dwa możliwe sposoby pochodzenia do kultury: od strony języka, którego znaki są nasycone kulturowo przez daną wspólnotę, lub od strony kultury — tworu wspólnoty posługującej się danym kodem. Prof. Delaperrière zauważyła, że dominacja perspektywy językoznawczej nad kulturową, charakterystyczna dla dydaktyki języka, znajduje przeciwwagę w badaniach antropologicznych, uwykułających aspekty kulturowe znaków.

Kontynuując wątek kulturowy, tym razem w wymiarze indywidualnym, prof. Tokimasa Sekiguchi (Uniwersytet Studiów Międzynarodowych w Tokio) przekonywał, że najsilniejszą i najważniejszą bodaj motywacją do nauki języka jest chęć poznania innej niż własna kultura. Jego przygoda z polszczyzną zaczęła się od japońskich przekładów tekstów Brunona Schulza i Witolda Gombrowicza. Obrazy naszej literatury i kultury, najpierw wyobrażane i wyczuwane za pośrednictwem tłumaczeń, były powoli zastępowane pejzazami rodzącymi się w miarę bezpośredniego

wchodzenia w rzeczywistość przestrzeń językowo-kulturową.

W epoce globalizacji zainteresowanie Polską, jej mową i kulturą trzeba rozbudzać, poszukując nowych środków oddziaływania, bliższych współczesnemu odbiorcy. Konieczny jest, zwłaszcza w środowisku egzolingwalnym, inaczej ukierunkowany (mniej standardowo, mniej kanonicznie) dobór treści kształcenia oraz nowocześniejszy sposób ich przekazu. Na pierwszy aspekt zwracała uwagę w swoim wystąpieniu prof. Elwira Grossman (Uniwersytet w Glasgow), o drugim mówiła prof. Anna Packalén Parkman, prezentując internetowe studia polonistyczne prowadzone przez Uniwersytet w Uppsali.

Obrazy sesji plenarnej w trzecim dniu obrad rozpoczął wykład prof. Luigiego Marinello¹⁾ (Uniwersytet La Sapienza w Rzymie). Ten wybitny literaturoznawca poruszył w nim kwestie mitów, które jego zdaniem odegrały kluczową rolę w kształtowaniu polskości i mentalności polskiej. Analizując wątki sarmatyzmu i mesjanizmu jako swoistych dominant kulturowych, dokonał bardzo osobistej syntezy rozwoju kultury polskiej od czasów renesansu aż po współczesność, a choć z niektórymi konkluzjami referenta można polemizować, wizja, jaką roztoczył przed słuchaczami, była niezwykle poruszająca a sugestywna.

Wykład prof. Stanisława Dubisza (Uniwersytet Warszawski) przeniósł słuchacza w świat języka zbiorowości polonijnej. Trzy kody, które w nim funkcjonują, tj. odmiany standardowa, emigracyjna oraz polonijna, ewoluują inaczej niż polszczyzna krajowa ze względu na nasilone procesy kontaktów międzyjęzykowych. Referent zwrócił uwagę, że czynnikami decydującymi o kierunku i rodzaju zmian są przede wszystkim: konieczność wzbogacania leksyki, presja systemu leksykalnego i gramatycznego języka kraju osiedlenia oraz prestiżowe oddziaływanie dominującej kultury tego kraju.

Język migrantów ma swoje cechy charakterystyczne, czy oni sami także? Na pytanie, czy istnieje stereotyp polskiego migranta poakcesyjnego, próbowała odpowiedzieć prof. Elżbieta Sękowska (Uniwersytet Warszawski). Jej zdaniem daje się wyodrębnić pewien zestaw cech charakterystycznych dla migranta zarobkowego. Wokół

¹⁾ Prof. Marinelli dwa dni wcześniej otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

kategorii typowej tworzą się jednak liczne subkategorie w zależności od kraju migracji, kapitału kulturowego migrantów itp. Referentka zastanawiała się więc, czy analizowane dane tworzą stereotyp, czy raczej wizerunek/wizerunki w poszczególnych krajach migracji.

Prof. Regina Przybycień (Universidade Federal do Paraná), badaczka literatury angielskiej, luzytanistka polskiego pochodzenia, podzieliła się ze słuchaczami refleksjami dotyczącymi własnego przekładu na język portugalski poezji Wisławy Szymborskiej oraz jej recepcji w Brazylii. Z wierszami poetki zetknęła się na lekcji polskiego, do którego postanowiła powrócić, będąc już osobą dorosłą. Pisane prostym językiem strofy wywołały w niej nostalgiczne wspomnienia dzieciństwa, brzmiały jak dawno zapomniane słowa matki. Emocje i przesłania ukryte w magicznie brzmiących wersach postanowiła więc uwewnętrznić w języku swojej codzienności.

W wystąpieniu kończącym drugą sesję plenarną o darze, jakim jest język, mówiła prof. Jadwiga Cieszyńska-Rożek (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Jego brak, podkreślała referentka, wyklucza nas z życia społecznego, dlatego też zadaniem współczesnej logopedii jest nie tylko opracowywanie terapii służących poprawie wadliwej artykulacji, lecz przede wszystkim poszukiwanie skutecznych sposobów budowania języka w wypadku zaburzeń jego rozwoju. Osiąganie tak wyznaczonego celu zbliża więc logopedię do glottodydaktyki, która od dawna do tego celu zmierza. Zdaniem prof. Cieszyńskiej sposoby abstrahowania i stosowania przez użytkownika zasad gramatycznych, czytanie jako narzędzie samorozwoju, komunikacyjna i poznawcza wartość języka to tylko niektóre zagadnienia wspólne obu naukom.

Sesje tematyczne

Podczas obrad w sesjach tematycznych rozwijano wątki podjęte w referatach plenarnych. Szereko sformułowane tematy umożliwiły uczestnikom konferencji przedstawianie zarówno kwestii ogólnych, jak i szczegółowych, odwoływanie się do różnych ujęć teoretycznych i odmiennych podejść metodologicznych.

Obecnie ze względu na nasilenie się ruchów migracyjnych zjawisko dwu-, wielo- czy różnojęzyczności nie jest niczym niezwykłym. Proces nabywania

kompetencji w kolejnych językach ma naturę złożoną i jest warunkowany wieloma czynnikami indywidualnymi lub środowiskowymi. Mogą one wspierać rozwój językowy jednostki, utrudniać go lub przyczyniać się do stopniowej utraty jednego z kodów. Przedmiotem rozważań referentów był zarówno bilingwizm indywidualny, jak i społeczny, a także lingwistyczne i glottodydaktyczne aspekty dwujęzyczności cofającej się (atrycji, erozji), dotykającej kodu rzadziej/mniej chętnie używanego.

Dwujęzyczność jest naturalnym następstwem wychowywania dzieci w dwu językach. Proces rozwoju ich mowy może przebiegać jednak zupełnie inaczej niż u ich jednojęzycznych rówieśników. Zwracali na to uwagę referenci, powołując się na rozmaite studia przypadków. Analizowali też rolę czynników indywidualnych oraz społeczno-kulturowych sprzyjających rozwojowi dwujęzyczności lub ją hamujących. Uczestniczący w konferencji logopedzi podkreślali z kolei konieczność odpowiedniej opieki nad dziećmi dwujęzycznymi, gdyż niekiedy deficyty obserwowane u nich niesłusznie przypisuje się dwujęzyczności, często biorąc za jej skutki na przykład objawy dysleksji. Logopedzi przedstawiali sposoby wczesnej diagnozy zaburzeń dyslektycznych, a także ich terapii za pomocą symultaniczno-sekwencyjnej metody czytania, możliwej do wykorzystania także w pracy z dotkniętymi dysleksją dziećmi dwujęzycznymi.

Polski jest językiem ojczystym dla Polaków w Polsce, dla kolejnych pokoleń naszych rodaków za granicą staje się językiem odziedziczonym, dla dzieci cudzoziemskich w Polsce oraz dzieci reemigrantów jest zaś językiem szkolnej edukacji (językiem drugim). Badanie funkcjonowania polszczyzny w ostatnim obszarze to nowa, dopiero kształtująca się gałąź glottodydaktyki polonistycznej. Podczas obrad zastanawiano się więc, czy i w jakim zakresie rozwiązania proponowane w innych krajach mogłyby zostać wykorzystane w polskiej oświacie.

Rozważaniami objęto także dorosłe osoby dwujęzyczne, przyglądając się popełnianym przez nie błędom. Kompetencja językowa użytkowników biligwalnych nie jest sumą dwu oddzielnych kompetencji, lecz stanowi całość dostępną w czasie produkcji językowej. W ich wypowiedziach pojawiają się więc niekiedy formy niestandardowe, tj. niezgodne z normą użytą przyjętą w J1, które

w zależności od konsytuacji są różnie odbierane i/lub komentowane przez rodzimych użytkowników. Gdy w grę wchodzi trzy języki, sprawa staje się jeszcze bardziej skomplikowana nie tylko na płaszczyźnie językowej, ale także emocjonalnej, gdyż czynniki decydujące o wyborze konkretnego kodu w danej sytuacji komunikacyjnej mają bardzo indywidualny charakter i często nie poddają się uogólnieniom.

W trakcie konferencji rozpatrywano także kwestie kontaktów międzyjęzycznych. W dobie globalizacji i masowego komunikowania się w coraz większym stopniu dotyczą one języków, między którymi nie dochodziło do styczności lub styczność ta była sporadyczna. Przykładem mogą tu być żywe obecnie kontakty polsko-chińskie, polsko-koreańskie albo polsko-japońskie. Mówili o nich nie tylko przedstawiciele ośrodków krajowych, lecz przede wszystkim poloniści z odległych geograficznie i kulturowo rejonów, którzy przedstawiali perspektywy rozwoju studiów polonistycznych w swoich krajach, wskazując na nowe kierunki polsko-chińskich, polsko-japońskich badań literaturoznawczych, przekładowych czy glottodydaktycznych. W obradach nie zabrakło też miejsca na problematykę brazylijską²⁾. Po przystąpieniu przez Polskę do programu stypendialnego Nauka bez granic w Brazylii obserwuje się wzrost zapotrzebowania na nauczanie polskiego wśród młodzieży brazylijskiej, nie tylko tej o polskich korzeniach.

W większości wystąpień dotyczących kontaktów międzyjęzycznych dominowało ujęcie synchroniczne. Perspektywa diachroniczna pojawiała się natomiast w analizie wielojęzyczności społeczności byłych portugalskich kolonii w Afryce. Mało kto już dzisiaj pamięta, że w XIX wieku to portugalski był językiem, od którego w Afryce tworzone formy pidginu i który stał się bazą dla języków kreolskich, funkcjonujących obecnie w wielu krajach równoległe z językami narodowymi (w większości z rodziny bantu).

Spora część wystąpień dotyczyła glottodydaktyki polonistycznej. Omawiano w nich czynniki usprawniające proces kształcenia językowego, dyskutowano nad rolą tekstu na zajęciach oraz

znaczeniem kompetencji tekstowej użytkownika w wymiarze indywidualnym i społecznym. Uczestnictwo w komunikacji oznacza nieustanne obcowanie z tekstem, użytkownik jest zaś i odbiorcą, i nadawcą. Musi więc umieć w pełni wydobyć informacje przekazywane wprost lub implikowane przez teksty cudze, a tworząc własne, reprezentujące określone gatunki, świadomie nasycać je odpowiednimi środkami wyrazu. Zastanawiano się przy tym nad miejscem potocyzmów i form niezgodnych z normą w dydaktyce. Są one w języku codziennym, przenikają do dyskursu medialnego, konieczne więc wydaje się wypracowanie wspólnego stanowiska co do ich statusu w nauczaniu. Próbowano także dokonać systematyzacji trzech kluczowych zagadnień składni języka polskiego: wyrażania podmiotu, wyrażania orzeczenia i związków między nimi, proponowane w materiałach dydaktycznych rozwiązania są bowiem często niespójne, a czasem wręcz sprzeczne.

Wiele uwagi poświęcono kształceniu nauczycieli teraz i w przeszłości. Zagadnienie to jawi się jako szczególnie istotne, gdyż to od merytorycznych, pedagogicznych i psychologicznych kompetencji nauczyciela zależy jakość, skuteczność i atrakcyjność procesu opanowywania języka. Kreatywność i innowacyjność uczących jest niejednokrotnie kluczem do sukcesu i gwarantem dobrego funkcjonowania polonistyki zagranicznej. Na ten temat wypowiadali się nie tylko pedeutolodzy, lecz także specjaliści od komunikacji, podkreślając, że dobry nauczyciel powinien także właściwie operować gestem. Obrazowość i dynamika gestykulacji oddziałują bowiem na odbiorcę inaczej niż linearne i statyczne konstrukcje werbalne, podnosząc efektywność rozumienia i przyswajania nowych znaczeń.

Refleksją objęto również zagadnienia kultury, w tym bardzo ważne kwestie związane z komunikacją międzykulturową — jedną z podstawowych kwestii rozważanych w ramach nowoczesnej humanistyki. Za najistotniejszy czynnik kompetencji międzykulturowej uznano zdolność interpretacji cudzych kodów symbolicznych oraz rozumienia odmiennych układów normatywnych i aksjologicznych, za podstawowe, choć niejedyne narzędzie jej nabywania — język. W wystąpieniach postulowano włączenie komunikacji międzykulturowej do programu studiów polonistycznych, gdyż umiejętność

²⁾ Bliską Jubilatowi, którego starania przyczyniły się do powstania studiów polonistycznych na Uniwersytecie w Kurtybie.

skutecznego porozumiewania się z ludźmi pochodzącymi z różnych kultur w dobie globalizacji i społeczeństwa informacyjnego należy widzieć jako jedną z kluczowych kwalifikacji współczesnego, nowoczesnego polonisty.

Nadążanie za szybko następującymi zmianami kulturowymi we współczesnym świecie nie jest obowiązkiem wyłącznie kulturoznawców i medioznawców, którzy te zmiany próbują opisać i wytłumaczyć. Jest też powinnością odpowiedzialnych nauczycieli języka, którzy powinni stale aktualizować swoją wiedzę kulturową, śledzić szybko postępujące zmiany nie po to, by im hołdować, lecz by je rozumieć i pomóc je rozumieć innym. Wchodzenie w świat polskiej kultury jest trudne dla uczących się, zwłaszcza jeśli ich własna kultura ma niewiele wspólnego z naszą. Można ten proces łagodzić, wykorzystując wiedzę płynącą z akwizycji mowy ojczystej, gdzie nabywanie kompetencji językowych dokonuje się jednocześnie z rozpoznawaniem przestrzeni. Uczestnicy konferencji mogli się więc zapoznać z nowymi modelami nauczania kultury (geometrycznym, komunikacyjnym, kulturowym i wyobraźniowym), które, cytując autora koncepcji, są wynikającymi z siebie następstwami indywidualnego, a następnie zbiorowego rozpoznawania świata dokonującego się za pomocą języka.

W sesji językoznawczej zebrani zapoznali się z dogłębną analizą kontrastywną leksemu *miód* w języku polskim i słowackim³⁾, obejmującą zarówno jego znaczenia, konotacje, łączliwość, jak i tworzone od niego derywaty. Wynikało z niej jednoznacznie, że użytkownicy dwu bardzo bliskich genetycznie i typologicznie języków nie widzą

świata w ten sam sposób. Ciekawy problem poruszono też w referacie analizującym cele i ewentualne skutki obecności lub pomijania pytania o język w formularzach spisów statystycznych na ziemiach polskich w latach 1789–2011. Dane spisowe dostarczają informacji istotnych dla socjolingwistycznego opisu polszczyzny i innych języków używanych w tym czasie na terenie Polski. Są odbiciem rzeczywistości społecznej, w sposób niezamierzony mogą jednak także kreować nową sytuację socjolingwistyczną.

Podsumowanie

Jubileusz prof. Miodunki stał się doskonałą okazją do refleksji nad studiami polskimi za granicą, ich teraźniejszością oraz przyszłością, nad sytuacją dzieci i młodzieży zanurzonych na co dzień w dwu językach, w dwu przestrzeniach kulturowych i socjosemantycznych, nad problematyką komunikacji międzykulturowej, a także nad perspektywami badawczymi oraz kierunkami rozwoju glottodydaktyki polonistycznej, dyscypliny ciągle dopominającej się o należyty jej status. Była to także wspaniała okazja do integracji środowiska polonistów krajowych i zagranicznych, którzy rzadko miewają możliwość wspólnych spotkań takiej rangi⁴⁾.

Teksty wystąpień konferencyjnych zostaną opublikowane w monografiach tematycznych; pierwsza będzie poświęcona wzajemnym relacjom języka i kultury, druga — problemom dwujęzyczności, trzecia — glottodydaktyce polonistycznej.

Anna Seretny

Kraków, Uniwersytet Jagielloński

³⁾ Wybór leksemu miał oczywisty związek z osobą Jubilatą, który jest zwany wśród przyjaciół Miodunką.

⁴⁾ Warto nadmienić, że w czerwcu 2016 roku na Uniwersytecie Śląskim odbędzie się VI Światowy Kongres Polonistów współorganizowany przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studiów Polonistycznych.